

Z.S.

Dwa jubileusze adwokackie

Palestra 22/11-12(251-252), 75-77

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dla Obronności Kraju" wręczono adw. Franciszkowi Sadurskiemu, a brązowe adw. Janowi Ryczanowskiemu, adw. Czesławowi Łapińskiemu, adw. Zygmuntowi Adamiakowi, adw. Jerzemu Egierszдорffowi i adw. Adamowi Ostaszewskiemu.

W imieniu odznaczonych i wyróżnionych złożył podziękowanie adw. Stefan Cieślak.

Następnie odbyła się część nieoficjalna przy tradycyjnej lampce wina, w czasie której dziekan Rady Adwokackiej w Warszawie złożył na ręce gen. bryg. Kazimierza Lipińskiego serdeczne, gorące gratulacje dla wszystkich, którzy z okazji Dnia Wojska Polskiego awansowali lub zostali odznaczeni i wyróżnieni, podniósł wagę i znaczenie bardzo dobrego klimatu we wszystkich sądach wojskowych oraz życzył, by istniał on nadal w takim stopniu dla dobra Wojskowego Wymiaru Sprawiedliwości.

Aleksander Dubrowski
adw. i obrońca wojskowy

3.

Dwa jubileusze adwokackie

Izba opolska obchodziła XXV-lecie swego istnienia. Z tej okazji pod patronatem Rady Adwokackiej w Opolu odbyła się w dniu 14.X.1978 r. w Urzędzie Wojewódzkim w Opolu uroczysta akademія, na którą przybyli m.in.: podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Z. Jędrzejczak, wojewoda opolski J. Masny, sekretarz KW PZPR J. Gruszka, prezes WK SD S. Wojtasik, kierownictwo Sądu Wojewódzkiego, Sądu Pracy i Ubezpiec. Społ., Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego, Prokuratury Wojewódzkiej, Prokuratury Śląskiego Okręgu Wojskowego i MO. Poza tym w akademii wzięli udział: prezes NRA adw. dr Z. Czeszejko-Sochacki oraz wszyscy członkowie NRA, którzy w dniu tym w godzinach przedpołudniowych odbyli posiedzenie plenarne w Turawie koło Opolą (sprawozdanie z tego posiedzenia zamieszczamy w bieżącym numerze). Wybór miejsca i czasu posiedzenia plenarnego NRA uwzględnił fakt uroczystości jubileuszowych Izby opolskiej.

Dziekan Rady Adwokackiej w Opolu adw. J. Jasiński, otwierając akademię, powitał przedstawicieli władz państwowych, instancji partyjnych i organów samorządowych oraz innych licznie przybyłych gości. Przemówienie okolicznościowe wygłosił były dziekan Rady Adwokackiej w Opolu adw. A. Gutowicz. Mówiąc o warunkach, w jakich powołano do życia Izbę Adwokacką w Opolu, mówca nawiązał do 60 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę i do walki, jaką Opolszczyzna toczyła o wyzwolenie narodowe i społeczne. Przypomniał tych adwokatów, którzy w najcięższych warunkach i z narażeniem własnego życia bronili Polaków opolskich przed hitlerowskim „wymiarom sprawiedliwości”: Pawła Kwoczka, Ludwika Affę, Jerzego Osiekę i Walentego Piętkę. Z kolei adw. Gutowicz omówił osiągnięcia Izby Adwokackiej w Opolu i perspektywy dalszego rozwoju samorządu adwokackiego na Opolszczyźnie. Przemówienie adw. Gutowicza, głębokie w treści i ładne w formie, przyjęte zostało przez salę gorącymi oklaskami. Przemówienie to zamieszczamy w całości niżej — oddzielnie.

Następnie wojewoda opolski J. Masny wręczył następującym adwokatom odznaczenia przyznane im za zasługi dla Opolszczyzny: Janinie Baczyńskiej, Marianowi Wojnowskiemu, Bolesławowi Bigdzie, Teofilowi Hywelowi, Rudolfowi Flamowi,

Lesławowi Dołżyckiemu, Alicji Glińskiej, Ryszardowi Stykale i Zygmuntowi Szostakowi.

Prezes NRA kol. dr Z. Czeszejko-Sochacki wręczył z kolei adw. Bolesławowi Bigdzie złotą odznakę „Adwokatura PRL”, a adw. Piotrowi Gladosowi — srebrną taką odznakę.

Ponadto szef Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego płk W. Sygnet wręczył w imieniu Ministra Obrony Narodowej medale za zasługi dla obronności kraju adw. Cyrylowi Ratajczakowi i adw. Jerzemu Jasińskiemu.

Powinszowania Izbie Adwokackiej w Opolu oraz wszystkim odznaczonym złożył w imieniu KW PZPR, wojewody, sądu i prokuratury oraz MO sekretarz KW — J. Gruszka.

Pełne ekspresji i szczerego wzruszenia przemówienie wygłosił kolega prezes NRA, dla którego Izba opolska jest izbą macierzystą, w niej bowiem rozpoczął pracę jako adwokat i jako działacz samorządu adwokackiego. Z Izbą tą łączą go serdeczne związki koleżeństwa i przyjaźni. W swoim przemówieniu kol. prezes silnie akcentował dorobek adwokatury opolskiej w walce o polskość Opolszczyzny w czasie terroru hitlerowskiego oraz w pracy nad zorganizowaniem nowego życia, zagospodarowaniem tych ziem i scaleniem ich z macierzą po wyzwoleniu. W tej pokojowej pracy adwokaci opolscy również mogą się poszczycić dużym dorobkiem, a swoją codzienną, uczciwą pracą zawodową przyczyniają się do ugruntowania przekonania, że adwokatura w mechanizmie socjalistycznego wymiaru sprawiedliwości stanowi instytucję, bez której obejść się nie można. Na zakończenie mówca złożył wszystkim adwokatom Izby opolskiej życzenia dalszych osiągnięć i stałego powiększania dotychczasowego niemałego już dorobku.

Powinszowania Izbie opolskiej złożył przybyły na uroczystości jubileuszowe adw. Joachim Ziegner, przewodniczący Kolegium Adwokatów w Poczdamie.

Po części oficjalnej odbył się bankiet w Towarzystwie Przyjaciół Opola, który w miłym i koleżeńskim nastroju zakończył uroczystości.

*

Drugim jubileuszem adwokackim, zbiegającym się z XXV-leciem Izby Adwokackiej w Opolu, było XXV-lecie nieprzerwanej pracy w organach samorządu adwokackiego kolegi prezesa NRA adw. dra Zdzisława Czeszejki-Sochackiego, który pracę tę rozpoczął w dniu 14.X.1953 r. właśnie w Radzie Adwokackiej w Opolu, powołany do niej na stanowisko sekretarza, a następnie wicedziekana i potem dziekana tej Rady. Po przeniesieniu się do Warszawy kol. dr Czeszejko-Sochacki został wybrany na sekretarza NRA, następnie — dziekana Rady Adwokackiej w Warszawie i ostatnio — prezesa NRA, które to stanowisko piastuje dotychczas.

Na plenarnym posiedzeniu NRA w Turawie koło Opola, odbytym, jak już wspomniano wyżej, w dniu 14.X.1978 r., w dowód uznania dla dotychczasowej wieloletniej owocnej pracy kol. dra Z. Czeszejki-Sochackiego dla adwokatury polskiej, na wniosek dziekana Rady Adwokackiej w Warszawie adw. M. Dubois, została powzięta jednomyślnie uchwała o nadaniu kol. drowi Czeszejce-Sochackiemu złotej odznaki „Adwokatura PRL”. Ponadto w celu uczczenia tego jubileuszu powzięto na wniosek dziekana Rady Adwokackiej w Rzeszowie adw. S. Rogoża uchwałę o zwołaniu nadzwyczajnego posiedzenia NRA w listopadzie br.

Jubileusz kol. adw. dra Czeszejki-Sochackiego znalazł również swój wyraz w akademii poświęconej XXV rocznicy Izby Adwokackiej w Opolu. Nawiązał do niego w swoim przemówieniu adw. A. Gutowicz, poświęcając kol. Czeszejce-So-

chackiemu wiele serdecznych słów jako adwokatowi, działaczowi samorządowemu i społecznemu oraz jako koledze, a ponadto złożył Mu od adwokatów opolskich gratulacje i życzenia dalszych długich lat owocnej działalności na rzecz advokatury. Ta część przemówienia została przyjęta przez salę hucznymi oklaskami, a dziekan adw. J. Jasiński w imieniu Rady Adwokackiej w Opolu wręczył Jubilatowi kryształowy wazon i kwiaty.

Głęboko wzruszony kol. prezes podziękował NRA i Radzie Adwokackiej w Opolu oraz wszystkim uczestnikom uroczystości opolskich za pamięć o nim, za uznanie dla jego wysiłków i za tak serdeczną życzliwość dla jego osoby.

Z.S.

Przemówienie adw. Adama Gutowicza w czasie akademii związanej z XXV-leciem powstania Izby opolskiej

Szanowni Goście, Koleżanki, Koledzy!

Zebraliśmy się, aby uczcić 25-lecie powstania i działalności Izby Adwokackiej w Opolu. Ale nie można mieć najmniejszej wątpliwości, że w bieżącym roku przypada rocznica, która swym znaczeniem dla Narodu Polskiego jest sprawą pierwszoplanową, i nie można uczcić żadnego zdarzenia historycznego w Polsce w sposób prawidłowy, jeśli nie pamięta się o tej wielkiej rocznicy. Mam oczywiście na myśli 60-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę. Po 123 latach mroków niewoli i rozbicia dzielnicowego, w wyniku wielkiego patriotyzmu całego Narodu Polskiego oraz dojrzałości politycznej jego przywódców, w 1918 roku ponownie na mapach politycznych Europy znalazło się Państwo Polskie. Wiele faktów i orientacji historycznych, deklaracje rządu radzieckiego i prezydenta Wilsona oraz wiele przetargów dyplomatycznych złożyło się na ten fakt, ale z całą pewnością na szali losów Polski w 1918 roku zaważyła, bo zaważyć musiała, przede wszystkim krew najlepszych synów narodu, przelana na różnych frontach I wojny światowej, po różnych stronach frontu, ale zawsze w imię umiłowania wolności i Polski. Te dwa słowa-hasła zrosły się już przedtem w latach niewoli tak ściśle z losami naszego Narodu, tak były szeroko słowem i czynem przez Polaków w świecie propagowane, że ten kapitał nie mógł pozostać bez efektów wówczas, gdy o losach Polski musieli mówić i radzić ci, którym los pozwolił kształtować nową rzeczywistość polityczną po I wojnie światowej.

Ale fakt powstania Państwa Polskiego nie oznaczał jeszcze, że wszyscy Ci, którzy byli Polakami, mogli się znaleźć w granicach nowej ojczyzny. Wrogie nam siły polityczne przyczyniły się do tego, że nawet krew powstańców śląskich nie była dostateczną legitymacją świadcząca o polskości tych ziem, na których dziś jesteśmy i na które przyszliśmy dlatego, ponieważ nas tu oczekiwano. Oczekiwali nas między innymi nasi koledzy, którzy w okresie międzywojennym tu, na Śląsku, w okresie straszliwego terroru hitlerowskiego, gdy wszystko, co polskie, było naznaczone stygmatem zagłady, byli Polakami i o polskość walczyli. Płacili za to latami prześladowań ich samych i ich najbliższych, latami spędzonymi w obozach koncentracyjnych. Ale wytrwali i gdy Polska przyszła na te ziemie — znalazła swych wielkich synów biednych, zmaltretowanych, ale uśmiechniętych, uradowanych tym, że ich idea zwyciężyła, że ich katorgia nie poszła na marne. Dzięki nim między innymi na tej ziemi od 1945 roku poculiśmy się wśród swoich braci, dzięki nim od pierwszych dni wyzwolenia mówiliśmy po polsku z wszystkimi mieszkańcami naszego regionu.